

Dharma wykład 05 – Dlaczego Uczyć się Dharmy?

DLACZEGO UCZYĆ SIĘ DHARMY?

Dlaczego istoty oświecone manifestują się na tym świecie

Dziś wieczorem chciałbym rozpocząć nauczanie, które pozwoli wam zrozumieć powody dla których chcielibyśmy studiować Dharma.

Jedna z dobrze znanych Sutr mówi:

Ze wszystkich Buddów, wszystkich wielkich duchowych Mistrzów, powód dla którego pojawiają się na tym świecie można podsumować w jednym. Powodem dla czego, jest ponieważ istnieje coś bardzo ważnego co ma do czynienia z przyczyną i skutkiem. To dotyczy tego **jak wyzwolić wszystkie istoty czujące z niekończącego się cyklu bycia odrodzonym i śmierci**; narodzin, starości, choroby i śmierci. Podobnie jak wiele problemów napotkałeś w swoim życiu, ignorując to, że mają zwyczaj powtarzania się. Większość błędów, które popełniłeś, to nie było po raz pierwszy; to jest powtórka. Za każdym razem kiedy je ignorujesz, za każdym razem kiedy udajesz, że to nie istnieje, uciekasz i udajesz, że one nie istnieją, a one się pojawiają gdziekolwiek się udasz. Ponieważ problem nie bierze się z zewnątrz, on bierze się z twojego wnętrza, z wnętrza twojego umysłu.

Budda Shakyamuni nauczał przez 49 lat. W czasie tych 49 lat nauczał ponad 300 rodzajów zgromadzeń. Co jest tego celem? **Aby istoty czujące mogły mieć możliwość bycia wolnym od nierozumności [ciemnoty], i w ten sposób mogły odejść od cierpienia i przyczyn cierpienia i osiągnąć wieczne szczęście.** Nie ten rodzaj szczęścia, który bierze się z cierpienia innych ludzi, ale szczęścia, które nie zaniknie w czasie.

To z tego powodu wszyscy Buddowie, wszyscy Bodhisattwowie, rodzą się, manifestują na tym świecie. Nie pojawili się ponieważ chcieli pójść do Taverny i słyszeli o spaghetti i słyszeli, że jest bardzo dobre; nie przyszli dla żadnych z tych rzeczy, z żadnych przyziemnych powodów. Przyszli ponieważ na tym świecie jest cierpienie. Więc Pan Budda przyszedł i dał nauczania rozłożone w ciągu 49 lat i **jedynym powodem było uwolnienie wszystkich istot z ciemnoty i ażeby wyszły z cyklu powtarzającego się cierpienia.**

Dwa aspekty tej drogi – Zrozumienie i praktyka

Kiedy spojrzemy na wszystkie istoty czujące 3 czasów; przeszłości, czasu teraźniejszego i przyszłości w 10 kierunkach, powody dla których studiowały Sutry, studiowały Tantrę, i stosowały je w praktyce, recytowały modlitwy, wizualizowały Buddów, stosowały 5 zasad postępowania, angażowały się w 10 szlachetnych działań, praktykowały 6 Perfekcji: (Którymi są: perfekcja dawania, dyscypliny, cierpliwości itd.); **wszystkie ich powody są te same: ponieważ miały aspirację, żeby przekształcić ciemnotę w mądrość; żeby przekształcić przyziemne działania mentalne w działania wynikające z mądrości, i robiąc to, uwolnić**

siebie z przyczyn cierpienia, i rezultatów cierpienia, i osiągnąć niekończącą się wolność. To właśnie z tego powodu. Robiąc to osiągają one stan Buddy, osiągają pełną realizację.

Więc ażeby przekształcić to co posiada nierozumną energię, co posiada niezdrową energię, w energię mądrości, i żeby uwolnić się z cierpienia i osiągnąć trwale szczęście: chociaż one pojawiają się jako dwa pytania, w rzeczywistości są tym samym pytaniem ale zadanym na dwa różne sposoby:

1) Żeby się uwolnić, żeby przekształcić ciemnotę w oświecenie wymaga od ciebie poszukiwania prawdy, a nie oszukiwania się pozornym pojęciowym myśleniem. To co doświadczasz w większości przypadków to pojęciowe myślenie o tym co jest prawidłowe a co jest nieprawidłowe. Ktokolwiek robi to inaczej niż ty, mówisz, ‘To jest złe’, ktokolwiek robi to tak samo jak ty, mówisz, ‘Jesteś mądry’, ale właściwie to nie znaczy, że jesteś mądry. Ponieważ twoje rozumowanie, twoje wytyczne są oparte na pojęciowym myśleniu. Ponieważ są one oparte na pojęciowym myśleniu, zauważysz, że w różnych krajach mają różne sposoby mówienia i różną kulturę, i ta kultura w dodatku się zmienia. To co bywa rozsądne w jednym miejscu, będzie postrzegane jako dość obrażające w innym miejscu i vice versa.

Więc, aby przekształcić niezrozumienie [ciemnotę] w oświecenie wymaga dociekania prawdy, a to wymaga posiadania zrozumienia.

2) Aby uwolnić się z cierpienia i osiągnąć trwale szczęście wymaga od ciebie działania w sposób, który nie różni się od tego co jest szlachetne, szlachetny: co jest zdrowym działaniem; co jest bezinteresownym działaniem. Co wymaga od ciebie zaangażowania się w faktyczną praktykę.

Więc jedno jest o zrozumieniu, a jedno jest o rzeczywistej praktyce. Tak jak w tym momencie, to że otrzymujesz nauczanie; to nie oznacza, że ponieważ to słyszałeś, to to się wydarzy, cały czas musisz zrozumieć nauczanie i zastosować je w praktyce; **zrozumienie i praktyka – to są dwa aspekty tej drogi.**

Komentarz

Więc jeśli działasz poprzez zrozumienie prawdy, wtedy oczywiście działasz w sposób, który nie różni się od prawdy. *Te dwie rzeczy są tym samym.* **Więc czy to jest przez zrozumienie najpierw i w wyniku, którego praktykujesz, lub czy to przez praktykę osiągasz zrozumienie: to są dwa różne kierunki ale cel jest ten sam.**

Ale kiedy ignorujesz prawdę lub celowo udajesz, że prawda nie istnieje i otaczasz się nadal niemądrymi ludźmi żeby mieć poczucie, że wszystko jest w porządku... Tak jak ktoś kto dużo pije nie będzie się otaczał ludźmi, którzy nie tykają alkoholu, oni będą się otaczać ludźmi, którzy też piją. Ktoś kto bierze narkotyki lubi się otaczać ludźmi, którzy biorą narkotyki. Ktoś, kto ma niewłaściwe poglądy będzie otaczał się ludźmi, którzy mają niewłaściwe poglądy. **Osobę kwalifikującą ich poglądy jako coś normalnego. Normalnego, w tym przypadku oznacza, że jest więcej niż jedna osoba, która to robi.** Ale to nadal nie jest wolne od cierpienia, nie jest wolne od niezrozumienia. Więc jeśli nie

rozumiesz prawdy o ludzkości, miejsca ludzkości *we wszechświecie*... w tym momencie myślisz, „*Jestem Amerykaninem / jestem Hiszpanem / jestem Włochem / jestem Grekiem / jestem tym / jestem tamtym...*” w rzeczywistości żadne z tych nie ma znaczenia. Nasze działanie, **każde z naszych działań ma wpływ na innych.**

Kiedy w jednym kraju jest ptasia grypa, to ona nigdy nie powie, „*Nie chcę jechać do Hiszpanii ponieważ nie lubimy Hiszpanii*”, lub „*Jesteśmy francuskimi Włochami więc nie jedziemy do Włoch*”. Nie, dla niej nie ma granic. **Musisz szanować naturę rzeczy.** Jeśli jesteś wśród ludzi, którzy mają taką naturę, że będą próbować cię wykorzystać i to zrobią, kiedy jesteś bezbronny, to musisz mieć pewnego rodzaju siły zbrojne. Dlaczego? Ponieważ taką mają naturę.

Wyjaśniałem uczennicy w Anglii, że trzymała się z dala od pewnych ludzi, którzy nie są znani z ich mądrości ale z tego, że wszczynają kłopoty z innymi ludźmi, i ta uczennica jest chemikiem więc jej powiedziałem... „*czy napilabyś się rtęci?*” Nie. To nie chodzi o to, że nienawidzisz rtęć, chodzi o to, że właściwości rtęci nie są akceptowalne dla składu człowieka. Poprzez szanowanie właściwości rtęci – nie poprzez nienawiść lub niechęć, tylko wiedząc, że „*ta rzecz jest niebezpieczna dla ludzkiego ciała*” – nie biorąc tego; to nie polega na strachu, to nie polega na niechęci, to jest po prostu „*Szanuję, że to posiada pewne problemy, pewne uwarunkowania, których ludzkie ciało nie wytrzyma*”. Więc jeśli wiesz, że przyjaźnienie się z pewnymi ludźmi mającymi zwyczaj powodowania problemów, a ty sam nie jesteś całkiem stabilny: to dlaczego chciałbyś tam iść? Dlaczego chcesz się zaprzyjaźnić z nimi, którzy mają historię bycia niemądrym? Ponieważ mówią ci mile rzeczy? Z tego powodu, nauczanie mówi. „*Nie otaczaj się głupcami: nie utrzymuj głupców w swoim towarzystwie?* Dlaczego? „*Głupcy nawet bez złych intencji, powodują szkody*”.

Uświadamianie Nietrwałości/Pustki

Więc jeśli nie posiadasz zrozumienia prawdy i wydaje nam się, że świat jest trwały, nie zdając sobie sprawy, że wszystko jest nietrwale, nic co widzisz wokół siebie jest stabilne, że wszystkie cztery elementy (składniki wszystkiego co nas otacza składa się z czterech elementów wody, ognia, drzewa i powietrza), wszystkie cztery – mają swoje źródło w pustce, ich naturą również jest pustka. Pustce w jakim sensie? *Pustce jakiegokolwiek trwałej niezmiennej tożsamości.* Kiedy pewne elementy złączą się tworzą wizerunek w formie. Kiedy się rozłożą to staną się czymś innym. Nie staną się tym samym ponownie. Więc zachodnie myślenie o ludzkiej duszy, która może podróżować z jednego życia do następnego, nie ma w rzeczywistości na to dowodów – to nie jest prawda. **To co właściwie podróżuje z jednego życia do następnego to świadomość umysłu, która nie składa się z czterech elementów.**

Pięć agregatów [zbiorów]

Więc jeśli nie zdajesz sobie sprawy, że te cztery elementy nie mają trwałych właściwości, trwałych cech, i że w tych 5 agregatach, które tworzą to co nazywasz „osobą” lub to do czego się odnosisz jako „twoja osobowość”, lub to do czego się odnosisz jako ‘twoje ego’... co to są te 5?

1. Fizyczne ciało

Pozostałe cztery dotyczą aktywności mentalnych:

2. **Odczuwanie**
3. **Postrzeganie**
4. **Formacja umysłowa** bazująca na odczuwaniu i postrzeganiu
5. **Świadomość**, która jest odpowiednia do twojego stanu

Razem tworzą osobę o takim wyglądzie, osobę o takim kształcie fizycznym, osobę o takich możliwościach fizycznych, możliwościach umysłowych: ale kiedy ta osoba przeszła przez narodziny, starość, chorobę i śmierć, to wszystko rozkłada się na elementy. To nie powróci w ten sam sposób; nawet nie będziesz pamiętał swojego przeszłego życia. Dlaczego? Nawet jeśli cię zapytam, „*Pamiętasz co jadłeś na lunch w ostatni wtorek? I o której godzinie jadłeś lunch?*” – bardzo niewielu ludzi tak naprawdę to pamięta. Więc jeśli tego nie pamiętasz, to jak możesz pamiętać jaki rodzaj życia miałeś poprzednio? To niemożliwe. I oczywiście twierdzisz, że ty wiesz – *to jest nonsens*.

Karmiczny odcisk

Więc, myślenie, że świat jest trwały, i że w rzeczywistości możemy przechodzić z jednego życia do drugiego, zachowując wszystkie nasze wspomnienia – nie jest możliwe. Zachowujesz karmiczny odcisk, ale teraz nie masz kontroli nad wieloma rzeczami, które ci się przytrafiają; „*Rozchorowałem się / wyzdrowiałem / dobrze mi poszło / miałem szczęście / nie miałem szczęścia*”. To wszystko są karmiczne odciski. **Karma, która pozostawia ślad, która wytłacza odcisk na twoim strumieniu świadomości jako rezultat twoich przeszłych działań. Teraz warunki są korzystne dla nich by dojrzały, to dlatego dojrzewają do zaistnienia. To nie miało nic do czynienia ze szczęściem.**

Więc problemy, które ci się przytrafiają mogą być błogosławieństwem pod przebraniem. Powodzenie, które ci się przytrafia oznacza, że negatywności się zbliżają. Teraz to jest powodzenie ale w momencie gdy się wyczerpie, nadejdzie rachunek. Jedzenie jest dobre ale nie widziałeś jeszcze rachunku. Ale mówisz, „*Dobrze się bawię teraz*”, ale czy to jest kosztem kogoś? Jeśli to jest kosztem kogoś to to jest negatywne, więc nadejdzie czas, żeby zapłacić rachunek. Teraz nie chcesz płacić rachunku, chcesz to zatrzymać, prosisz Buddę by to powstrzymał, prosisz Boga by to powstrzymał; jak to możliwe? To ty jesteś tym, który to stworzył.

Więc z tego powodu pięć agregatów [zbiorów] łączy się razem w wyniku karmicznego odcisku. Ale my myślimy, że to jest prawdziwe, nie zdając sobie sprawy, że nie istnieje coś takiego jak „Ja” istniejące wśród tych pięciu agregatów. Ani nie zdając sobie sprawy, że nie jesteśmy świadomi, że cztery elementy, które są materiałem budulcowym wszystkiego co się znajduje wokół nas, same mają naturę pustki. Ale w naszym przyzwyczajeniu postrzegania, naszym nawykowym uleganiu przyjemności posiadania opinii na temat wszystkiego...każdy z was mógłby napisać książkę pod tytułem „*moje milion i jedna opinia na temat wszystkiego*” i każda z waszych książek byłaby inna; **wy wszyscy macie milion i jedną opinię na temat absolutnie wszystkiego, ale problem polega na tym, że one nie pokrywają się z żadną inną.** Czyż wy wszyscy nie macie milion i jedną opinię na temat absolutnie wszystkiego, która nie pokrywa się z nikim innym? A nawet jeśli się

pokrywają, w większości przypadków to się nie dzieje ponieważ macie zrozumienie, to się dzieje ponieważ jeden głupiec spotkał drugiego głupca – ja tylko jestem szczery.

Powód ludzkiego życia

Więc kiedy taki jesteś; ciągle myśląc, „*Mam tylko jedno życie, to się nie liczy. Tak długo jak jesteśmy szczęśliwi. Twoje życie jest po to by czerpać przyjemność, by się ożenić, by mieć dzieci, by zrobić to i tamto...*” Czy naprawdę myślisz, że odradzasz się na tym świecie po to by mieć dzieci? Po to żebyś mógł dostać pracę, pracować do 65 roku i przejść na emeryturę ze złotym zegarkiem? Lub grać w golfa? Ile możesz grać w golfa? Ile złotych zegarków możesz nosić? Życie samo w sobie jest pełne rozczarowań. Jeśli jesteś szczery i patrzysz w przeszłość, to jest jedno rozczarowanie po drugim. Kiedy jesteś małym dzieckiem myślisz, „*Kiedy dorosnę będę mógł robić co zechcę*” okazuje się, że kiedy dorośniesz nie możesz robić co chcesz.

Mówi ci się, że kiedy zdobędziesz wiedzę, pójdziesz do szkoły, dostaniesz dobra pracę – to jest początek szczęścia. Zrobiłeś to: poszedłeś do szkoły. Kiedy położyłeś nogi na stole, zachowując się jakbyś wiedział, ciągle udając, że wiesz więcej niż inny uczeń – nikt nie chce by ludzie widzieli, że nie wie.

Pamiętam jedną z moich kuzynek, bardzo pilnej uczennicy, aż do momentu gdy znalazł się na pierwszym roku studiów. Oceny spadły. Dlaczego? Ponieważ imprezowała, imprezowała, imprezowała. Podczas studiów jest wiele okazji do imprezowania. Jeśli nie masz dyscypliny... Wcześniej mieszkałeś w domu. Teraz jesteś sam daleko od swojej rodziny i nie masz dyscypliny: chcesz by ludzie cię lubili, chcesz być na bieżąco...oceny spadły. Tak to jest. Następnie myślałeś, że zdobędziesz dyplom, 3 lata później masz już ten dyplom i jesteś zaskoczony, że ludzie nie biorą cię poważnie nie dając ci pracy. A potem nawet jeżeli dadzą ci pracę, zmuszają cię byś się przeskolił ponownie. Wtedy właściwie nie masz pojęcia kiedy będziesz gotowy do tej pracy.

Następnie mówią, „Jeśli tylko znajdziesz tego mężczyznę, tą kobietę, to twoje życie się zmieni”, wtedy ktoś mówi, „*Znam tą fajną dziewczynę, znam takiego przystojnego faceta*”. Na początku każdy jest szczęśliwy, uśmiecha się... starasz się mówić właściwe rzeczy, starasz się by ta osoba cię lubiła – *cały czas to są wasze wizerunki, wchodzące ze sobą w interakcję*. Czasem czujesz, że potrzebujesz mieć dziewczyną – *bo tak jak powinieneś*. „*Z tego powodu muszę mieć tego rodzaju samochód / muszę się ubierać w ten sposób*” **Cały czas żyjesz zgodnie z pewnego rodzaju wizerunkiem, i w rzeczywistości nie jesteś taki szczęśliwy.** Tak więc chodzisz na imprezy, chodzisz w różne miejsca, ale nadal wracając do domu czujesz, „*Czy to już wszystko?*” „*Musi być coś więcej! Moja mama tak mi powiedziała, mój tata tak mi powiedział, czasopismo tak mi powiedziało, Cosmopolitan tak mi powiedział, powinienem być w stanie mieć rodzinę, mieć dzieci i imprezy i wszystko. Powinnam być super-kobietą*”, nigdy ci nie mówią, że takie rzeczy są zmyślane. Facetom mówi się, że mogą stać tym i tamtym, CKM tak im mówi: czasopisma tak ci mówią, filmy tak ci mówią... wtedy zdajesz sobie sprawę, że to jest rozczarowaniem.

Więc jesteś na bieżni jak mały chomik; ciągle biegnąc. Ponieważ każdy ci powiedział o tym i o tamtym a później zdajesz sobie sprawę, że to nie działa, później stałeś się babcia,

dziadkiem, stałeś się ojcem, matką; teraz mówisz dzieciom te same rzeczy ponieważ są to jedyne rzeczy jakie znasz. „Powinieneś znaleźć fajnego chłopca, fajną dziewczynę, dostać pracę, mieć fajny dom...” a potem Katerina [huragan] nadchodzi. **Nikt ci nigdy nie powiedział, że istnieje wiele rzeczy nieprzewidzianych, nad którymi nikt nie ma kontroli – to są złudzenia.**

Więc kiedy jesteśmy otoczeni tego rodzaju złudzeniami, poprzez utrzymywanie przywiązania do tych złudzeń, to z tego powodu czujemy, że jesteśmy bardzo samotni. Wtedy pomyślałeś, ponieważ czujesz się samotny, że jesteś taki szczęśliwy kiedy słyszysz kogoś mówiącego to samo co ty myślisz. Ale to co myślisz to nie *pewność zrozumienia*, czyż nie? To jest *liczenie na to*, że pewne rzeczy się wydarzą. Wy po prostu dzieliliście podobne nadzieje, ale ta nadzieja, nadal nie jest oparta na zrozumieniu, i z tego powodu naprawdę chcesz rozmawiać z inną osobą więcej, spędzasz więcej czasu z tą drugą osobą, ale w rzeczywistości ta druga osoba jest tak samo zagubiona jak ty. Więc to jest tak jak kiedy niewidomy prowadzi niewidomego.

Po prostu odnieś się do twoich własnych doświadczeń; jak to jest prawdziwe. Po prostu pomyśl o tych ludziach wokół ciebie i zadaj sobie pytanie „Czy to prawda czy nie? Kiedy spojrzysz na swoje życie, czyż twoje całe życie nie jest właśnie takie? Opierające się na nadziei i lęku. Nadzieja i strach są głównymi zniewoleniami.

Więc jeśli nie zdajesz sobie sprawy, że wszystkie rzeczy są nietrwałe, że nie ważne cokolwiek uważasz jest takie wspaniałe, to nie będzie na zawsze. Czy to jest twoje uczucie jakie do tego żywisz, czy to jest cecha, właściwość tego; *wszystko to nie jest trwałe*. Następnie uświadamiasz sobie, „*Jeśli będę praktykował, i dzięki praktykowaniu Dharmy będę w stanie uwolnić się z tego niezrozumienia polegającego przyjęciu 5 agregatów jako prawdziwego mnie, i że świat wokół nas, sposób w jaki patrzymy i się poruszamy, ten rodzaj nadziei i obaw, do których się przywiązujemy są prawdziwe...*” kiedy jesteś wolny od tego niezrozumienia, wtedy zaczynasz doceniać czym jest mądrość.

Niezrozumienie [ciemnota]

A niezrozumienie występuje w wielu, wielu rodzajach; niezrozumienie na temat prawdy o pewnych rzeczach, niezrozumienie o zjawiskach dotyczących pewnych rzeczy. Na przykład jeśli posiadasz niezrozumienie odnośnie prawdy o pewnych rzeczach, ponieważ masz pewien sposób myślenia, pewien rodzaj obsesji, albo sposób patrzenia na pewne rzeczy co jest spowodowane przez twoje przywiązanie do arogancji, twoje przywiązanie do zachłanności, do błędnych poglądów, do innych rodzajów niechęci – to dlatego mówisz, „*To jest fajne, tamto nie jest takie fajne / To jest wspaniałe, to nie jest takie wspaniałe*”.

Błogosławieństwo w przebraniu

Na przykład, powszechną rzeczą jest, że wiele osób do mnie przychodzi i mówi, „*Jestem chory, jestem w takim stanie. To jest straszne*” Z Buddyjskiego punktu widzenia to nie jest straszne, *to jest wspaniałe* –to jest bardzo dobra wiadomość. Dlaczego? W końcu masz okazję spłacić swój dług karmiczny. Jeśli twoje ciało jest zawsze w dobrym stanie, czy to czyni cię

pokorniejszym? Nie, to sprawia, że jesteś bardziej arogancki. Jeśli wszystko co doświadczasz idzie gładko i bez przeszkód, czy to sprawi, że będziesz bardziej pokorny? Za każdym razem kiedy to ma miejsce to czyni cię bardziej aroganckim, bardziej dumnym. **To dlatego, że rzeczy nie idą dobrze, dlatego że stan zdrowia nie jest taki dobry, to to uczy cię pokory. Bez tego jak możesz polepszyć swoje życie? Jak możesz zburzyć swoje przywiązanie do tych wszystkich dolegliwości umysłowych?**

Więc wszystkie rzeczy, o których mówimy, że są straszne: w rzeczywistości są błogosławieństwem w przebraniu. Kiedy posiadasz w swoim umyśle niezrozumienie, wtedy sposób w jaki działasz wytworzy karmę – wszystkie działania są karmą, wszystkie czynności są karmą. To oznacza, że: w jakikolwiek sposób działasz wygeneruje przyszłe przyczyny czegoś innego, i z powodu tych przyszłych przyczyn tego co wygenerowałeś, będziesz doświadczał cierpienia tym spowodowanego, kiedy to się urzeczywistni.

Podsumowanie

A to cierpienie, które doświadczasz, nazywamy „**wewnętrznym cierpieniem**” i „**zewnątrznym cierpieniem**”. Wewnętrzne cierpienie jest *umysłowe* (umysłu, który je spowodował). Zewnętrzne cierpienie to to co dzieje się wokół ciebie. **Cierpienie przychodzi wraz z narodzeniem, nie da się go uniknąć. Cierpienie rozpoczyna się w momencie kiedy się rodzisz.** Żeby się uwolnić od cierpienia musisz najpierw oczyścić karmę, a żeby oczyścić karmę musisz zacząć pilnować czynności twojego ciała, twojej mowy, twojego umysłu – upewnić się, że wyrażanie się poprzez twoje ciało, mowę i umysł ma właściwy zamiar, poprawny zamiar, szlachetny zamiar, za którym idą odpowiednie, właściwego rodzaju działania, które są bezinteresowne, które są pożyteczne dla wszystkich istot. To w ten sposób możesz oczyścić karmę.

A żeby oczyścić karmę, musisz najpierw powstrzymać swoje skłonności otwierania się na pożądania. „*Otwarcie na pożądania*” nie oznacza, że nie będziesz doceniał fajnych rzeczy; to oznacza jedynie, że nie będziesz tak przywiązany do nich, że zamkniesz się na wszystko inne, „*Jesteś taki wspaniały!*” I nic poza nim nie widzisz. **Posiadanie fajnych rzeczy nie jest takie straszne; bycie przywiązanym do fajnych rzeczy, albo posiadanie niechęci do rzeczy, które nie są takie fajne – to nie jest pomocne.**

Więc, a żeby oczyścić swoją karmę, musisz zmienić swoje czynności ciała, mowy i umysłu w wyrazy szlachetności, wyrazy dobroci. To w ten sposób możesz oczyścić karmę. Poprzez oczyszczanie karmy musisz najpierw pozbyć się złych poglądów, lub przywiązania do złych poglądów, przywiązania do niechęci; i w ten sposób możesz przekształcić to co bierze się z ciemnoty/niezrozumienia w oświecenie, w zrozumienie. Zrozumienie tutaj odnosi się do *zrozumienia pewności, pewności zrozumienia*; i to przez to zrozumienie, to spełnienie, jesteś w stanie uwolnić się od przyczyn i efektów cierpienia. **Celem studiowania Buddyzmu jest przekształcenie niezrozumienia w świadomość. Uwolnienie się od cierpienia i osiągnięcie stanu trwałego szczęścia.**

Ale żeby to zrobić musisz posiadać zrozumienie metody i ścieżki, i przez podążanie za metodą (ścieżką), tylko poprzez to możesz urzeczywistnić tę aspirację.

Więc to jest to co zakończymy dzisiaj. Jakieś pytania? Jutro będziemy dyskutować więcej na temat jak to się stosuje (metodę), i co najprawdopodobniej będziesz doświadczał, itd.

Źródło: Grecja 2007 – Dzień 1 23 lipiec po południu 2